



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

12 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 kwietnia 2023 r. w Warszawie,  
skargi kasacyjnej W. F.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 8 czerwca 2020 r., VII AGa 1349/18,

w sprawie z powództwa W. F.

przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu "P." w W.

o odszkodowanie,

**1) oddala skargę kasacyjną;**

**2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

## **UZASADNIENIE**

Powód W. F. pozwem z 29 maja 2015 r. wniósł o zasądzenie od Przedsiębiorstwa Państwowego „P.” w W. kwoty 176.000 zł z odsetkami ustawowymi od 11 lipca 2013 r. tytułem odszkodowania za obniżenie wartości

nieruchomości lokalowych nr [...] i nr [...]1 przy ul. [...] w W. i nieruchomości gruntowej przy [...] w W., oraz kwoty 129.000 zł z odsetkami ustawowymi od 11 lipca 2013 r. tytułem odszkodowania za obniżenie wartości rynkowej sprzedanych przez powoda nieruchomości lokalowych nr [...]2, nr [...]3 i nr [...]4 przy ul. [...] w W., a to na podstawie art. 129 i 136 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (aktualny tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 2556; dalej - p.o.ś.) i art. 435 k.c., w związku objęciem tych nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionym na mocy uchwały nr [...] Sejmiku Województwa [...].

Pozwany Przedsiębiorstwo Państwowe „P.” w . wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 29 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że nieruchomość przy ul. [...] w W. jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, złożonym z 14 samodzielnych lokali. Lokale nr [...]2 i nr [...]5 są własnością powoda, zaś lokale nr 5, nr 6, nr 8 zostały przez powoda sprzedane: lokal nr 5 umową z 12 lipca 2013 r., lokal nr 6 umową z 11 marca 2014 r., lokal nr [...]4 umową z 18 czerwca 2014 r. Działka nr [...] i przylega do niej nr [...] są częściowo zabudowane budynkiem niemieszkalnym i objęte KW nr [...]. Działka nr [...] jest niezabudowana.

Na skutek m.in. zmiany w 2009 r. procedur operacji lotniczych na kierunku północno-zachodnim (M. – U.) pozwany, jako administrator lotniska [...], został zobowiązany do sporządzenia i przedłożenia przeglądu ekologicznego dla Portu Lotniczego im. [...] w X. w zakresie oddziaływania akustycznego. Przegląd Ekologiczny dla Portu Lotniczego im. [...] w X. wykazał, że oddziaływanie akustyczne portu znacznie wykracza poza teren, do którego pozwany ma tytuł prawny. Z uwagi także na powiększenie się obszaru, na którym dochodziło do przekroczeń hałasu, uchwałą nr [...] Sejmiku Województwa [...] z 20 czerwca 2011 r., która weszła w życie 4 sierpnia 2011 r., utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. [...] w X. W strefie obszaru ograniczonego użytkowania (§ 6) określono wymagania techniczne dotyczące budynków i przyjęto, że w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić odpowiednią izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów, zaś

w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach.

Nieruchomości powoda znalazły się w strefie ograniczonego użytkowania, poza strefami Z1 i Z2. Sam fakt położenia nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania nie generuje automatycznie spadku wartości nieruchomości. Niejednokrotnie cechy nieruchomości przeważają nad konsekwencjami wynikającymi z ustanowienia obszaru bądź dla potencjalnych nabywców w ogóle nie są istotne z uwagi na marginalny bądź znikomy efekt oddziaływania portu lotniczego na daną nieruchomość. Nieruchomości powoda położone są w dzielnicy [...], zyskującej nowe inwestycje przede wszystkim mieszkaniowe, na obszarze, gdzie zachowane są dobowe dopuszczalne poziomy hałasu dla zabudowy mieszkaniowej w przedziale 45-50 dB. W najbliższym otoczeniu nieruchomości powoda dominuje zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, głównie szeregowa. W bezpośrednim sąsiedztwie zlokalizowany jest park ze stawami cietrzewia, niedaleko znajduje się szkoła podstawowa. Nieruchomości mają przeciętny dostęp do obiektów użyteczności publicznej oraz bardzo dobry dostęp do komunikacji, w okolicy przebiegają dwie trasy wylotowe z W. Od 2011 r. buduje się nowe drogi tworzące lepszą komunikację dzielnicy W. z centrum miasta oraz węzeł S. - drogę szybkiego ruchu w kierunku na W. i K.

W miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru [...], zatwierdzonym uchwałą Rady m. W. z 9 listopada 2010 r., nieruchomości powoda znajdują się na obszarze oznaczonym symbolem 27MW - zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna.

Pismem nadanym w urzędzie pocztowym 9 lipca 2013 r., doręczonym pozwanemu 11 lipca 2013 r., powód zgłosił roszczenia odszkodowawcze dotyczące działek nr [...] i nr [...] oraz pięciu nieruchomości lokalowych w kwocie 2.275.000 zł, z ustawowymi odsetkami od zgłoszenia roszczenia. 31 lipca 2013 r. powód wezwał pozwanego do zawarcia ugód dotyczących odszkodowań za szkodę spowodowaną ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania, lecz na posiedzeniach 20 grudnia 2013 r. i 30 grudnia 2013 r. wyznaczonych w celu rozpoznania wniosków do ugody nie doszło.

Sąd Okręgowy uznał, że powód ma legitymację czynną do dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 129 ust. 2 p.o.ś. od dnia wprowadzenia ograniczeń korzystania z jego nieruchomości w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. Za okoliczność niemającą znaczenia dla oceny legitymacji powoda Sąd Okręgowy uznał zbycie przez niego niektórych lokali w 2013 i 2014 r. W takim przypadku odszkodowanie należne jest bowiem zwywcy nie zaś nabywcy nieruchomości.

Powód zachował termin do wystąpienia z żądaniem. Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 i 3 p.o.ś. jest zmniejszenie wartości nieruchomości w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z niej, polegającą nie tylko na obniżeniu wartości nieruchomości w następstwie ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w uchwale o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania, zwłaszcza ograniczeń zabudowy i przeznaczenia budynków do niektórych rodzajów działalności, lecz także na konieczności znoszenia dopuszczalnych na tym obszarze immisji, co wywołuje skutki ekonomiczne. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi wymierną stratę niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, nieruchomość jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym.

Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał, aby wartość jego nieruchomości zmniejszyła się na skutek objęcia ich obszarem ograniczonego użytkowania ustalonym uchwałą nr [...], a zatem nie poniósł szkody i to zadecydowało o oddaleniu powództwa.

Wyrokiem z 8 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie częściowo zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 29 września 2017 r. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 207.860 zł z odsetkami ustawowymi od 10 stycznia 2020 r., a w pozostałej części oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że przesłankami odpowiedzialności pozwanego są wejście w życie aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z niej i szkodą, a jest nią także obniżenie wartości nieruchomości, niezależnie od tego, czy właściciel ją zbył. Powód w dniu wejścia w życie uchwały nr [...] z 20

czerwca 2011 r. był właścicielem nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej przy ul. [...] w W., jak również nieruchomości lokalowych [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4 przy ul. [...] w W., co decyduje o jego legitymacji w sprawie, jednak skoro wejście uchwały w życie nie wpłynęło na wartość jego nieruchomości, to zgłoszone przez niego żądanie podlegało oddaleniu.

Wyrokiem z 8 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 29 września 2017 r. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 207.860 zł z odsetkami ustawowymi od 10 stycznia 2020 r., a w pozostałym zakresie oddalił apelację powoda od tego wyroku.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c., jak również art. 286 k.p.c. w związku z art. 232 zdanie 2 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego, w związku z błędną oceną, że uzyskana już opinia jest wystarczająco jasna, podczas gdy była zawiła i niekompletna, zawierała błędy logiczne, metodologiczne i matematyczne, a przede wszystkim była nieweryfikowalna. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii innego biegłego i na jej podstawie ustalił, że ubytek wartości nieruchomości gruntowej powoda wynosi 147.420 zł, zaś nieruchomości lokalowych przy ul. [...] nr [...] - 24.140 zł, nr [...]1 - 25.550 zł, nr [...]3 - 31.030 zł, nr [...]5 - 20.010 zł, nr [...]6 - 32.130 zł. Biegła ustaliła wartość każdej nieruchomości na dzień poprzedzający wejście w życie uchwały nr [...] (3 sierpnia 2011 r.), jak również na dzień sporządzania opinii, ewentualnie na dzień sprzedaży nieruchomości przez powoda. Następnie ustaliła wartość nieruchomości podobnych położonych poza obszarem ograniczonego użytkowania na dzień 3 sierpnia 2011 r. oraz dzień wyceny nieruchomości, następnie zaś obliczyła – w perspektywie czasowej – różnicę między spadkiem wartości nieruchomości podobnej i nieruchomości powoda. Zastosowała przy tym żadaną przez pozwanego metodę wyliczenia spadku wartości nieruchomości powoda.

Powód żądał kwoty 75.000 zł z tytułu spadku wartości nieruchomości gruntowej przy ul. [...] w W., a Sąd Apelacyjny ustalił, że rzeczywisty ubytek wartości tej nieruchomości w związku z objęciem jej obszarem ograniczonego użytkowania wynosił 147.420 zł. Granicę uwzględnienia powództwa w tym zakresie wyznaczało

jednak żądanie powoda.

Z tytułu ubytku wartości lokalu nr [...]3 przy ul. [...] w W. powód żądał kwoty 40.000 zł, a Sąd Apelacyjny ustalił, że ubytek wartości tej nieruchomości w związku z objęciem jej obszarem ograniczonego użytkowania wynosił 24.140 zł. Z tytułu ubytku wartości lokalu nr [...]5 powód żądał kwoty 42.000 zł, a Sąd Apelacyjny ustalił, że ubytek wartości tej nieruchomości w związku z objęciem jej obszarem ograniczonego użytkowania wynosił 25.550 zł. Z tytułu ubytku wartości lokalu nr 7 powód żądał kwoty 48.000 zł, a Sąd Apelacyjny ustalił, że ubytek wartości tej nieruchomości w związku z objęciem jej obszarem ograniczonego użytkowania wynosił 31.030 zł. Z tytułu ubytku wartości lokalu nr 8 powód żądał kwoty 47.000 zł, a Sąd Apelacyjny ustalił, że ubytek wartości tej nieruchomości w związku z objęciem jej obszarem ograniczonego użytkowania wynosił 20.010 zł. Z tytułu ubytku wartości lokalu nr [...]5 powód żądał kwoty 53.000 zł, a Sąd Apelacyjny ustalił, że ubytek wartości tej nieruchomości w związku z objęciem jej obszarem ograniczonego użytkowania wynosił 32.130 zł. Ostatecznie na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.s. Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 207.860 zł.

Żądanie odsetkowe Sąd Apelacyjny uznał za zasadne od 10 stycznia 2020 r., gdyż zasądzenie odsetek od 11 lipca 2013 r. prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Ostateczna bowiem wysokość jego szkody uwzględnia trend zmiany ceny w okresie 2019-2020, a zatem późniejszym niż sformułowane przez powoda żądanie zapłaty. Trend zmiany cen był wówczas nieproporcjonalnie wyższy niż ten obserwowany w latach 2011-2019. Do ostatecznego ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda doszło zatem dopiero pod wpływem czynników kształtujących ceny nieruchomości w latach 2019-2020 r. Pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia objętego żądaniem pozwu od chwili opracowania przez biegłą opinii, w której przedstawiła oddziaływanie obszaru ograniczonego użytkowania na wartość nieruchomości powoda i dopiero od tego momentu, na zasadzie art. 455 k.c., uwzględniając wcześniejsze wezwanie do zapłaty, powinien powodowi świadczyć odsetki. W zakresie żądania odsetek ustawowych za okres wcześniejszy apelacja została oddalona.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z 8 czerwca 2020 r. skargą

kasacyjną w części dotyczącej oznaczenia daty początkowej, od której naliczane mają być odsetki za opóźnienie od zasądzonego odszkodowania, ustalonej jako dzień 10 stycznia 2020 r.

Powód zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, to jest art. 455 k.c. w związku z art. 405 k.c. przez uznanie, że „sąd orzekający powinien względem dłużnika modyfikując termin wymagalności świadczenia, dokonać swoistego rodzaju miarkowania szkody ze względu na upływający czas, przy błędnym zrozumieniu przez Sąd II instancji instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, podczas gdy powinien on być określony zgodnie z literalnym brzmieniem normy art. 455 k.c.”; - art. 455 k.c. w związku z art. 355 § 2 „przez uznanie, że sąd orzekający powinien względem dłużnika dokonać swoistego rodzaju miarkowania szkody ze względu na upływający czas, samodzielnie wyszukując przyczyny dla takiego rozstrzygnięcia, ignorując przy tym profesjonalny charakter działalności pozwanego i na skutek tego modyfikując termin wymagalności świadczenia, podczas gdy powinien on być określony zgodnie z literalnym brzmieniem normy art. 455 k.c.”.

Powód wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i określenie daty początkowej naliczenia odsetek za opóźnienie na 12 lipca 2013 r. zamiast na 10 stycznia 2020 i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398<sup>16</sup> k.p.c., a dodatkowo o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 114.800,36 zł od 24 czerwca 2020 r.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W art. 129-136 p.o.ś., zamieszczonych w Dziale IX p.o.ś.: „Ograniczanie sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska”, ustawodawca uregulował przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej „w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości”. Odpowiedzialność ta powstaje, gdy korzystanie z nieruchomości lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone. W takim przypadku właściciel może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. W związku z ograniczeniem sposobu

korzystania z nieruchomości jej właściciel może też żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, obejmującą również zmniejszenie wartości nieruchomości.

Akty prawa miejscowego ustanawiające obszary ograniczonego użytkowania są uchwalane w reakcji na stwierdzenie negatywnego wpływu na otoczenie działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, istotnej społecznie lecz niekorzystnej dla środowiska na pewnym obszarze, a zatem i dla ludzi z niego korzystających. Do ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzi ze względu na stwierdzenie, że pewien czynnik niekorzystnie oddziałuje na ten obszar, stwarzając zagrożenie dla zdrowia ludzi, pod jakimiś warunkami możliwe do wyeliminowania, a czasem do takiego wyeliminowania niemożliwe. Uchwalenie takiego aktu prawa miejscowego może być o tyle uważane za przyczynę rozmaitych uszczerbków majątkowych właścicieli nieruchomości położonych na obszarze, którego akt dotyczy, o ile przyjmie się, że uchwalenie aktu wyłącza możliwość dochodzenia roszczeń o zaniechanie przez przedsiębiorcę działań niekorzystnie wpływających na nieruchomość i osób z niej korzystających, a uchwalenie aktu prawa miejscowego regulującego sposób korzystania z obszaru poddanego niekorzystnemu oddziaływaniu stanowi formę wywiązania się przez władzę publiczną z obowiązków w zakresie monitorowania stanu środowiska i eliminowania działań szkodzących mu.

O wartości nieruchomości decyduje wiele czynników, współzależnych i zmiennych w czasie. Na wartość tę oczywiście wpływa także położenie w sąsiedztwie aktywności niekorzystnie oddziałującej na środowisko. Co do zasady, nieruchomość znajduje się pod wpływem takich czynników zanim jeszcze zostanie objęta granicami obszaru ograniczonego użytkowania. Zwykle do ustanowienia obszaru dochodzi bowiem w reakcji na pewien niekorzystny stan, nie zaś profilaktycznie. Niezależnie od tego, w art. 129 ust. 4 p.o.ś. ustawodawca wiąże powstanie roszczeń przewidzianych w art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś., a mających skompensować właścicielowi niemożliwość lub istotnie ograniczenie w sposobie korzystania z nieruchomości lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem z chwilą „wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości”. Ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości wprowadzane aktem prawa miejscowego w strefie oddziaływania czynników szkodliwych dla

środowiska mogą mieć różną postać, stosownie do profilu działalności wpływającej na środowisko i skali, w jakiej ten wpływ się ujawnia oraz znanych metod eliminowania go. Rodzaj i natężenie negatywnego oddziaływania na środowisko przez aktywność przedsiębiorcy niewątpliwie ma znaczenie dla ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości położonych w obszarze tego oddziaływania i wprowadzanych aktem prawa miejscowego, którego dotyczy art. 129 p.o.ś. Różne są zatem postacie szkody, której naprawienia można żądać na podstawie tego przepisu. Ustawodawca jednoznacznie wypowiedział się o tym, że postacią takiej szkody może być też obniżenie wartości nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. Skoro jednak roszczenie powstaje w chwili wejścia w życie aktu prawa miejscowego, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś., to punktem wyjścia przy ocenie jego zakresu ma być wartość nieruchomości przed wprowadzeniem aktu prawa miejscowego zestawiona z wartością nieruchomości po jego wprowadzeniu.

Każde odszkodowanie, a zatem nie tylko to, którego dotyczy art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś., ma zmierzać do skompensowania uszczerbku w majątku poszkodowanego spowodowanego zdarzeniem szkodzącym. Zarówno rodzaj i jak oznaczalna w pieniądzu wysokość tego uszczerbku może się zmieniać, zwłaszcza jeśli pomiędzy stwierdzeniem szkody i zażądaniem jej naprawienia oraz momentem zweryfikowania twierdzeń poszkodowanego, w szczególności w postępowaniu sądowym, mija dłuższy czas. Istotą zobowiązania do naprawienia szkody jest przywrócenie w majątku poszkodowanego stanu poprzedniego, sprzed szkody lub jej wyrównania przez świadczenie pieniężne (art. 363 § 1 k.c.), przy czym gdyby szkoda miała być naprawiona w pieniądzu, to wysokość odszkodowania ma być ustalona co do zasady według cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.). Odwołanie się do cen z tej właśnie daty ma sprawić, że świadczenie pieniężne ustalone jako należne wierzycielowi będzie odpowiadało wysokości uszczerbku majątkowego, jaki poniósł ze względu na zdarzenie szkodzące. W taki też sposób ustalona została wysokość szkody powoda, której skompensowania dochodził w sprawie.

Odsetki należą się uprawnionemu do świadczenia pieniężnego, gdy dłużnik popadnie w opóźnienie w jego spełnieniu i za czas opóźnienia, niezależnie od tego czy uprawniony poniósł szkodę pozostającą w związku z nieterminowym spełnieniem

świadczenia (art. 481 § 1 k.c.). O funkcjach roszczenia odsetkowego Sąd Najwyższy wypowiedział się szeroko w motywach uchwały z 8 listopada 2019 r., III CZP 32/19 (OSNC 2020, nr 10, poz. 81), akcentując kompensacyjny charakter odsetek i ich traktowanie obecnie w literaturze i orzecznictwie jako świadczenia odszkodowawczego, podlegającego zaliczeniu na poczet ewentualnego odszkodowania przewidzianego w art. 481 § 3 k.c. (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2006 r., V CSK 350/06, z 12 lipca 2000 r., V CKN 1114/00).

W uzasadnieniu wyroku z 8 grudnia 2006 r., V CSK 350/06, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że odszkodowanie nie może być wyższe od szkody, gdyż jest to jedna z podstawowych zasad, na których opiera się konstrukcja odszkodowania w prawie polskim i odstępstwo od niej musi wynikać z wyraźnego postanowienia ustawy. Odsetki od świadczenia odszkodowawczego nie mogą być zatem należne za czas poprzedzający skonkretyzowanie – z zachowaniem zasady określonej w art. 363 § 2 k.c. – wysokości szkody, a ta w okolicznościach niniejszej sprawy została skonkretyzowana co do wysokości na podstawie wyników dowodu z opinii biegłej. Pozwanemu można zatem przypisać opóźnienie w spełnieniu na rzecz powoda świadczenia odszkodowawczego nie wcześniej niż dopiero od momentu, gdy zapoznał się z wynikami tego dowodu. Sąd Apelacyjny trafnie przy tym podkreślił, że rozmiar szkody powoda został określony z uwzględnieniem takich czynników, które wpływały na kształtowanie się cen nieruchomości w okresie poprzedzającym orzekanie w sprawie (lata 2019-2020). Nie sposób zatem uznać, że skutki w postaci sprowadzenia stanu wymagalności wierzytelności powoda o wypłacenie mu odszkodowania (art. 355 k.c.) w zasądzonej kwocie 207.860 zł wywołało wezwanie do zapłaty, które skierował do pozwanego w 2013 r.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 i art. 108 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

[SOP]

[ms]

